

POSTANOWIENIE

Dnia 9 sierpnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z wniosku E.M.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.
o wysokość świadczenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 9 sierpnia 2018 r.,
zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Apelacyjnego w B.
z dnia 4 kwietnia 2018 r., sygn. akt III AUa [...] /17,

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w B. III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych postanowieniem z dnia 4 kwietnia 2018 r. odrzucił skargę kasacyjną odwołującego się E.M. wniesioną od wyroku tego Sądu z dnia 15 listopada 2017 r. jako przedmiotowo niedopuszczalną ze względu na niższą niż 10.000 zł wartość przedmiotu zaskarżenia. W sprawie tej Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 6 kwietnia 2017 r. zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B., wznowił postępowanie w sprawie ponownego ustalenia wysokości emerytury odwołującego się oraz zaliczył mu do podstawy wymiaru kapitału początkowego okres opłacania składek z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej od 1 stycznia 1983 r. do 15 września 1991 r. Jednak po rozpoznaniu

apelacji organu rentowego Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie. Skargę kasacyjną wniósł odwołujący się.

W uzasadnieniu postanowienia o odrzuceniu skargi kasacyjnej Sąd Apelacyjny wskazał, że w skardze nie określono wartości przedmiotu kasacyjnego zaskarżenia, choć przedmiotowy spór toczył się w sprawie o wysokość pobieranej emerytury, która zależy od wysokości kapitału początkowego. Odwołujący domagał się uwzględnienia w podstawie wymiaru kapitału początkowego okresów opłacania składek z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej za okres od 1 stycznia 1983 r. do 15 września 1991 r., tyle że w takiej sprawie prawidłowo oznaczoną wartością przedmiotu zaskarżenia jest różnica pomiędzy wysokością kapitału początkowego i emerytury wyliczona z uwzględnieniem spornego okresu podlegania ubezpieczeniom społecznym i bezpodstawnie opłaconych składek na ubezpieczenie z tytułu pozarolniczej działalności w porównaniu to tego kapitału i emerytury, bez zaliczenia tych składek. Według wyliczeń organu rentowego, po uwzględnieniu do podstawy wymiaru kapitału początkowego spornych składek, jego wartość wyniosłaby 109.493,01 zł, zamiast dotychczasowej kwoty 108.893,18 zł, a wysokość emerytury wzrosłaby do 1.644,81 zł w miejsce wypłacanej emerytury w kwocie 1.635,80 zł. Natomiast nie można uznać za wartość przedmiotu kasacyjnego zaskarżenia wskazanej przez pełnomocnika skarżącego kwoty 72.000 zł odpowiadającej wysokości składek, które nie zostały mu zwrócone po wydaniu decyzji wyłączającej go z ubezpieczenia osób prowadzących pozarolniczą działalność wobec równoczesnego i wyłącznego pracowniczego tytułu ubezpieczeń społecznych. Taki stan rzeczy oznaczał, że wartość przedmiotu kasacyjnego zaskarżenia była niższa niż 10.000 zł, a zatem skarga kasacyjna była przedmiotowo niedopuszczalna.

W zażaleniu pełnomocnik skarżącego zaskarżył postanowienie w całości, zarzucając naruszenie art. 398⁴ § 3 k.p.c. przez „dowolne przyjęcie, że wartością przedmiotu zaskarżenia, jest różnica pomiędzy wysokością emerytury i kapitału początkowego wyliczona z uwzględnieniem spornego okresu podlegania ubezpieczeniom społecznym i bez jego zaliczenia, co doprowadziło do naruszenia treści praw podmiotowych gwarantowanych w art. 45 Konstytucji RP i art. 6 EKPCz”. Nadto „doszło do arbitralnego uznania, że wywiedziona skarga kasacyjna nie

dotyczy wskazanego w niej przedmiotu sporu opisanego jako objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego skarżącego za okres od 1 lutego 1983 r. do 16 września 1991 r., mimo że okoliczność ta wynika bezpośrednio z treści wyroku Sądu Okręgowego wydanego w niniejszej sprawie oraz z treści wywiedzionej skargi kasacyjnej”. Wniósł o uchylenie postanowienia i nadanie biegu skardze kasacyjnej oraz o zasądzenie od organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie zażaleniowe.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie ma usprawiedliwionych podstaw prawnych w sprawie „o wysokość świadczenia” z tytułu „podwójnie” opłaconych składek w okresach zatrudnienia na podstawie umów o pracę wnoszącego zażalenie ubezpieczonego, który opłacał także składki z tytułu równocześnie prowadzonej z zatrudnieniem działalności pozarolniczej, które organ rentowy po wydaniu decyzji wyłączających go z ubezpieczenia społecznego osób prowadzących pozarolniczą działalność zwrócił mu tylko za okres nieprzedawniony od daty wydania w tej sprawie prawomocnych decyzji o zwrocie nienależnie zapłaconych składek z tytułu ubezpieczenia działalności gospodarczej równocześnie prowadzonej z zatrudnieniem w ramach stosunków pracy. To, że przedmiotem sprawy było „ponowne ustalenie wysokości emerytury oraz zaliczenie E.M. do podstawy wymiaru kapitału początkowego” w spornym okresie przyznała jego profesjonalny pełnomocnik procesowy w odpowiedzi na wezwanie do uzupełnienia braków skargi kasacyjnej, choć w tym piśmie procesowym z 15 lutego 2018 r. (k. 95 a.s.) bezpodstawnie utrzymywała, że wartość przedmiotu kasacyjnego zaskarżenia „odpowiada wysokości składek, które nie zostały zwrócone i przekracza kwotę 72.000 zł”.

Tymczasem przedmiotowa sprawa nie toczyła się o wysokość ani o zwrot bezpodstawnie opłaconych składek na ubezpieczenie społeczne działalności pozarolniczej, bo temu tytułowi ubezpieczenia w okresach podlegania pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu wnoszący zażalenie nie podlegał wobec wyłączności pracowniczego ubezpieczenia społecznego, przeto w sprawie o

oczekiwany wzrost pobieranej przezeń emerytury z uwzględnieniem niezwróconych przez organ rentowy składek, które uiszczal bez tytułu prawnego wobec wyłączności pracowniczego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym, który wykluczał podleganie ubezpieczeniu społecznemu z tytułu równocześnie prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej i obowiązek składkowy z tego tytułu, wartością przedmiotu sporu oraz apelacyjnego i kasacyjnego zaskarżenia nie była wysokość bezpodstawnie opłaconych składek z „wyłączonego” okresami pracowniczego ubezpieczenia tytułu ubezpieczenia działalności gospodarczej. Takie okoliczności dyskwalifikowały zakwalifikowanie sporu jako sprawy „o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego” lub o sposób „przeliczenia kapitału początkowego w oparciu o 20-sto letnie opłacone składki”, już dlatego, że wnoszący zażalenie nie zaskarżył ani decyzji wyłączającej go z ubezpieczenia społecznego „z tytułu prowadzonej działalności w latach 1983-1991”, ani decyzji o ustaleniu kapitału początkowego bez uwzględnienia składek, które opłacił bez tytułu i podstawy prawnej z działalności gospodarczej równocześnie prowadzonej z pracowniczym zatrudnieniem, co *ex lege* (por. art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą oraz ich rodzin, Dz.U. Nr 40, poz. ze zm., aktualnie art. 9 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS) wyłączało obowiązek ubezpieczenia i opłacania składek na „zbiegające się” z ubezpieczeniem pracowniczym ubezpieczenie społeczne osób prowadzących pozarolniczą działalność. Samo kontynuowanie opłacania składek bez podstawy prawnej i bez tytułu podlegania „zbiegającemu” się ubezpieczeniu społecznemu osób prowadzących pozarolniczą działalność nie uzasadnia z braku podstaw prawnych uwzględnienia nienależnie opłacanych składek na to ubezpieczenie w podstawie wymiaru kapitału początkowego oraz w podstawie wymiaru pobieranej emerytury.

Ponadto i w każdym razie nawet sporne potencjalne uwzględnienie bezpodstawnie uiszczanych składek na ubezpieczenie społeczne osób prowadzących działalność gospodarczą, które było wyłączone podleganiem wyłącznemu tytułowi pracowniczych ubezpieczeń społecznych, do ustalenia kapitału początkowego nie wpłynęłoby na wzrost przyznanej i pobieranej przez wnoszącego zażalenie emerytury w kwocie oscylującej wokół wymaganej wartości

przedmiotu kasacyjnego zaskarżenia (co najmniej 10.000 zł, art. 398² § 1 k.p.c.), skoro według wyliczeń organu rentowego potencjalna wysokość emerytury wzrosłaby z 1.635,80 zł do kwoty 1644,81 zł, czego w zażaleniu nie zakwestionowano. W konsekwencji i mając na uwadze zasady ustalania wartości przedmiotu sporu i zaskarżenia w sprawach o prawo do świadczeń powtarzających się, które stanowi sporna roczna suma różnic świadczeń emerytalnych wynikająca z wyżej podanych wartości (art. 22 k.p.c.), a nie suma całości spornych składek lub zaległych i oczekiwanych „na przyszłość” świadczeń emerytalnych, jak bezpodstawnie i nieracjonalnie twierdził kontestujący zaskarżone postanowienie w końcowej części bezpodstawnego i bezzasadnego zażalenia, Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji w zgodzie z art. 398⁴ w związku z art. 398¹⁴ k.p.c.

ał